

Ceny prenumeraty:
we Lwowiebez doręczenia do do-
mu miesięcznie . . . zł. 6-00
z dostawą do domu . . . zł. 6-30z przes
za gratNum
Lwo

Słowo Polskie

i codziennie rano

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nek. gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paskiw tekście gr. 20, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1-.-. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne za słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastępowaniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych
pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać po-
; Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 15. — Nr. Konta w P. K. O. ...wa Polskiego we Lwowie. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty, odbioru
ja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr.: Słowo Polskie, Lwów. — Adres Redakcji, Administracji
— Telef. Redakcji 22 i 2102, międzymiastowy 22. — Telef. Admin. 14-22. — Telef. Drukarni 14-22.

SLEDZTWO W SPRAWIE BOMBY W POSELSTWIE SOWIECKIEM.

Warszawa. 27 kwietnia. (zo) W dniu dzisiejszym dokonano ekspertyzy bomby znalezionej w poselstwie sowieckim. Stwierdzono, że rura metalowa zawierała 6 l. czarnego prochu. Gdyby proch ten wybuchł, wybiłby dziurę na 1 i pół do 2 metrów.

Sledztwo prowadzone jest intensywnie w dalszym ciągu, jednak dotychczas nikogo nie aresztowano. Cała historia wydaje się dość dziwną, gdy się zważy, że takie trudy poniesiono dla założenia bomby, która zbyt wielkich szkód nie była w stanie wyrządzić.

Zastanawia również fakt, że umyślnie, czy też lekkomyślnie sprawcy zostawili b. wyraźne ślady, narażając się na wczesne odkrycie.

ZAGADKOWY ZAMACH W WARSZAWIE.

Warszawa. 27 kwietnia. (PAT.) Dziś o godz. 13.30, na ulicy Miłej, niewykryty sprawca strzelił czterokrotnie z rewolweru do 37-letniego Efraima Weisbroda, prezesa Związku piekarzy, zorganizowanego ostatnio przez PPS. Rewol. Weisbrod został przewieziony do szpitala, gdzie zmarł.

WYMIANA DOKUMENTÓW RATYF. TRAKTATU POLSKO-NORW.

Warszawa. 27 kwietnia. (PAT.) Wczoraj nastąpiła wymiana dokumentów ratyfikacyjnych traktatu o concyljacji, arbitrażu i postępowaniu sądowym między Polską a Norwegią, podpisanego w Oslo, dnia 9 grudnia 1929 roku.

Powyższej wymiany dokonali ze strony Polski p. August Zaleski, minister spraw zagr., ze strony Norwegii p. Nils Cristian Ditleff, charge d'affaires w Warszawie.

MIN. JÓZEWSKI W ŁUCKU.

Łuck. 27 kwietnia. (PAT.) W drodze powrotnej z wycieczki świątecznej przybył do Łucka min. spraw wewn. Józewski. Dnia 27 bm. odbył się w Łucku zjazd starostów województwa łuckiego, któremu przewodniczył osobiście p. minister.

W nocy 27 bm. p. minister odjechał do Warszawy, dokąd przybędzie 28 bm. rano, poczem niezwłocznie obejmie urzędowanie.

Łuck. 27 kwietnia. (PAT.) Dnia 27 bm. odbyło się w obecności przedstawicieli władz, uroczyste otwarcie wotyńskiej Izby Rzemieślniczej w Łucku.

WALNY ZJAZD HARCERSTWA.

Warszawa. 27 kwietnia. (PAT.) W sobotę w Warszawie rozpoczął swe obrady X. Nadzwyczajny Walny Zjazd Zw. Harcerstwa Polskiego, celem przedyskutowania projektu nowego statutu ZHP.

CZWÓRMECZ BOKSERSKI.

Budapeszt. 27 kwietnia. (PAT.) Mecz Łódź-Bawaria przyniósł zwycięstwo zespołowi polskiemu w stosunku 9:7. Mecz Czechosłowacja-Węgry przyniósł porażkę Czechom w stosunku 15:1.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej w Częstochowie.

Spała. 27 kwietnia. (PAT.) Pan Prezydent Rzplitej opuścił w dniu dzisiejszym o godz. 7 rano Spałę, udając się samochodem do Częstochowy, celem zwiedzenia klasztoru jasnogórskiego.

Częstochowa. 27 kwietnia. (PAT.) — Pierwsze powitanie Pana Prezydenta nastąpiło na granicy województwa kieleckiego, gdzie Dostojnego Gościa spotkali przedstawiciele władz: wojewoda kielecki Paciorkowski, dowódca garnizonu częstochowskiego gen. Dąbkowski i przedstawiciele miejscowej ludności.

U granicy miasta oczekiwały na przyjazd Głowy Państwa władze miejskie, organizacje i stowarzyszenia ze sztandarami. Pana Prezydenta powitał prezydent miasta Jarmulowicz. Na rynku powitał Pana Prezydenta ks. biskup Kubina, prezes rady miejskiej, duchowieństwo ewangelickie i gmina żydowska. Samochód p. Prezydenta tysięczne zastępy młodzieży szkolnej obrzuciły kwiatami.

Gdy ruszył orszak z wieży klasztoru rozległy się po raz pierwszy w dziejach Częstochowy dźwięki hejnału jasnogórskiego. Następnie z wału jasnogórskiego rozległa się salwa armatnia. Na tzw. Rondlu oddał hołd Głowie

Państwa generał Zakonu OO. Paulinów, przeor ks. Markiewicz. Następnie p. Prezydent, prowadzony pod baldachimem, wszedł do bramy klasztoru, udając się do głównego kościoła i do kaplicy cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Zasiadł następnie na historycznym krześle króla Zygmunta III. p. Prezydent wysłuchał cichej Mszy św., po skończeniu której ks. przeor Markiewicz wręczył p. Prezydentowi kopię cudownego obrazu Matki Boskiej, jako dar klasztoru.

Po skończonej Mszy św. ks. biskup Kubina wygłosił z wału klasztorowego podniosłe kazanie.

Po odprawieniu modłów ks. biskup Kubina udzielił z wału błogosławieństwa p. Prezydentowi i zgromadzonym rzeszom, poczem z piersi 70-000-go tłumy zabrzmiały słowa pieśni „Boże coś Polskę...“.

O godz. 14 odbyło się w historycznym refektarzu klasztornym śniadanie. Następnie p. Prezydent odjechał do rezydencji ks. biskupa Kubiny.

Po zwiedzeniu katedry częstochowskiej p. Prezydent odjechał wśród bezustannych owacji z powrotem do Spawy.

Otwarcie Międzynarodowych Targów w Poznaniu.

Poznań. 27 kwietnia. (PAT.) Dziś przed południem odbyła się tradycyjna uroczystość otwarcia VIII. Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Na uroczystość tę przybyli: wiceminister przemysłu i handlu Kożuchowski, prezes Banku Gosp. Krajowego gen. Gorecki, radca ambasady francuskiej Duplessix, poseł brazylijski, przedstawiciel Kom. Gen. Rzplitej w Gdańsku i w. i. Obecni też byli w kompie przedstawiciele miejscowych władz państwowych, samorządowych, z p. wojewodą poznańskim Racyń-

skim na czele i liczne delegacje zagraniczne.

Uroczysty akt odbył się w sali reprezentacyjnej Targów Poznańskich. Zebranie zagał prezydent m. Ratajski. Następnie przemawiał dyr. Targów p. Krzyżankiewicz, poczem dłuższe przemówienie wygłosił wiceminister przemysłu i handlu Kożuchowski, który dokonał następnie otwarcia Targów.

Poznań. 27 kwietnia. (PAT.) O godz. 14 odbyło się w ratuszu śniadanie, wydate przez miasto z racji otwarcia Targów.

Kobiety w służbie obywatelskiej.

SPRAWA SAMORZĄDU. — POPIERANIE WYTWÓRCZOŚCI KRAJOWEJ.

W dniu wczorajszym i dzisiejszym obraduje we Lwowie II. walny zjazd delegatek Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet województwa lwowskiego. Otwarcie obrad nastąpiło wczoraj o godz. 11 rano w sali ratuszowej w obecności delegatek ze Lwowa i prowincji, oraz przedstawicieli władz.

Zjazd otworzyła posłanka M. Jaworska.

Po części oficjalnej poseł Zdzisław Stroński wygłosił referat na temat samorządu w Małopolsce wschodniej, poczem zjazd uchwalił w tej sprawie następującą rezolucję:

II. Walny Zjazd Zrzeszenia Wotewódzkiego Zw. Pr. Ob. Kob. stwierdza:

1) że samorząd w Rzplitej musi być organicznie zespolony z państwem, a czynnikami obywatelskim stworzy wa-

runki ścisłej współpracy z administracją ogólną;

2) że obecny ustrój samorządowy nie odpowiada warunkom i wymogom naszego życia i dlatego należy dążyć do całkowitej jego zmiany;

3) że uzyskanie form prawnych dla samorządu, zgodnych z ideą państwową może nastąpić po zmianie konstytucji;

4) że najwłaściwszą dla częściowej naprawy samorządu, zwłaszcza tam, gdzie przestarzałe ustawy samorządowe pozostają w ostrym konflikcie z wymogami życia, jest udzielenie pełnomocnictw p. Prezydentowi Rzplitej

5) Zjazd stwierdza, że projekty ustaw samorządowych postów Putka i Ciołkosza w imieniu partji politycz-

nych są szkodliwe dla Państwa i dla interesów gospodarczych, społecznych i kulturalnych ludności“.

Następnie dr. Chelińska mówiła o roli kobiet w zażegnaniu przesilenia gospodarczego Państwa Polskiego, a w pierwszym rzędzie o potrzebie popierania wytwórczości krajowej. — W związku z referatem dr. Chelińskiej uchwalono rezolucję:

Zebrani na zjeździe Zrzesz. Woj. Zw. Pr. Ob. Kob. we Lwowie uważają za najważniejszą formę służby obywatelskiej wszczęcie szeroko pomyślanej akcji na rzecz popierania wytwórczości krajowej, a to przedewszystkiem przez kupowanie towarów krajowych a tem samem przyczynieniem się do zmniejszenia bezrobocia i poprawy naszego bilansu handlowego. Zebrani czł. Zw. Pr. Ob. Kob. wzywają wszystkie kobiety w Polsce do intensywnej pracy celem spopularyzowania akcji samowystarczalności gospodarczej.

Oba referaty przyjęto gorącymi oklaskami.

Następnie wysłano depeze do Prezydenta Mościckiego, p. Prezydentowej i marsz. Piłsudskiego.

Po południu odbyły się obrady zamknięte, wieczorem zaś, w lokalu Związku zebranie towarzyskie.

Dziś rano i po południu dalszy ciąg obrad, sprawozdania i wybór nowego zarządu Zrzeszenia na terenie województwa lwowskiego.

PRYMAS HLOND PRZYBYŁ DO RZYMU.

Rzym. 27 kwietnia. (PAT.) Przybył tu J. E. ks. Prymas Hlond.

ZAKOŃCZENIE ROKOWAŃ W SPRA WIE REPARACJI WSCHODNICH.

Budapeszt. 27 kwietnia. (PAT.) Węg. Biuro Koresp. donosi, że rokowania na konferencji paryskiej w sprawie reparacji wschodnich, zostały w ciągu nocy z soboty na niedzielę zakończone.

POŻYCZKA DLA WĘGIER.

Wiedeń. 27 kwietnia. (PAT.) „Neue Fr. Presse“ donosi z Londynu, że prezydent Banku węgierskiego Scitovsky przeprowadził w Londynie rokowania w sprawie pożyczki dla Węgier.

DZIŚ RADZA W GENEWIE.

Genewa. 27 kwietnia. (PAT.) W poniedziałek zbierze się tu komitet administracyjny i bezpieczeństwa. Na porządku dziennym znajduje się sprawa konwencji o pomocy finansowej dla państwa zaatakowanego i sprawa środków zapobiegających wojnie.

WOLDEMARAS EKSMITOWANY.

Kowno. 27 kwietnia. (PAT.) B. premier Woldemaras, który dotychczas nie opuścił mieszkania urzędowego, otrzymał akt eksmisyjny.

KS. OLSZAUSKAS SKAZANY NA 6 LAT WIEZIENIA.

Kowno. 27 kwietnia. (PAT.) W procesie apelacyjnym ks. Olszauksa, uchylony został wyrok sądu okręgowego a ks. Olszauksa skazany na 6 lat ciężkiego więzienia.

Lwów przoduje na polu szybownictwa w Polsce.

Jeśli w przyrodzie będziemy szukać przykładów lotu, a w szczególności gdy będziemy obserwować lot ptaków zauważymy, że zasadniczo loty dają się podzielić na dwie kategorie: pierwszą stanowią loty dokonywane dzięki własnej (wewnętrznej) energii. (a cechuje je bicie skrzydeł) — druga loty, polegające na wykorzystaniu energii wiatrów, które z tego powodu dokonywać można tylko przy sprzyjających warunkach atm. Loty te cechują nieruchome skrzydła.

Człowiek dążąc do rozwiązania zagadnienia lotu, w pierwszym rzędzie budował maszyny z bitym skrzydłami. Pierwszym, który nie uległ, powszechnemu prądowi był O. Lilienthal, którego zainteresowały loty drugiej kategorii, dla których podówczas nie umiano znaleźć uzasadnienia. W tym celu budował Lilienthal maszyny o stałych skrzydłach, szybowce, a których dokonywał lotów ślizgowych. W ten sposób zdobył sobie Lilienthal nieśmiertelne miejsce wśród twórców współczesnego lotnictwa, gdyż prace jego dały podstawę do szybkiego rozwoju płatowca, który jest niejako ewolucją szybowca (gdyż płatowiec jest to szybowiec z zespołem śmigła silnikowym).

Szybki i piękny rozwój płatowca przytłumia zainteresowanie szybowcem, lecz nie na długi czas. Po wojnie światowej, twórczy umysł ludzki nie zadowalała się zdobytymi wynikami, lecz szuka nowych dróg, któreby pozwoliły mu uzyskać jeszcze piękniejsze wyniki.

Przedewszystkiem odżyło zainteresowanie dla lotnictwa bezsilnikowego, które dziś może poszczycić się wspaniałymi rezultatami. Dowodem tego są rekordy światowe (wszystkie posiadają Niemcy!), które przedstawiają się następująco:

a) najdłuższa przestrzeń przeleciała w jednym etapie 149.4 km.;
b) największa wysokość 2,589 m.
c) najdłuższy czas, 14 godz. 45 min.
Najlepszym dowodem jak świetnie opanowano dzisiaj tego rodzaju loty jest to, że w locie żaglowym można dokonywać nawet ewolucje akrobatyczne. Ostatnio Amerykanin E. B. Heatrli wykonał na szybowcu aż cztery loopingi („martwe węzły“). W r. ub. na Krymie podczas konkursu szybowców, jeden z pilotów przebył przez strzeń Koctebel-Teodozja i z powrotem bez lądowania. Zachęcone tem Niemcy ufundowały nagrodę w wysokości 3.000 marek niem. (b. mało) dla pilota, który pierwszy na szybowcu z dowolnej miejscowości Rzeszy przyleci i wylądował w Berlinie, wykonując lot długości minimum 300 km. Daleko piękniejszą nagrodę, wynoszącą 1000 funtów szt. (43.000 zł.) ufundowali Anglicy, dla pilota Anglika, który na szybowcu angielskiej konstrukcji przeleci kanał La Manche w którymkolwiek miejscu.

Równie pięknymi wynikami mogą poszczycić się ostatnio i Amerykanie (którzy do niedawna posiadali gorszy rekord czasu od Polaków). Obecnie w Stanach Zjednoczonych istnieje 22 klubów szybowcowych (zaś przeszło 40 znajduje się w stadium organizacji), które grupują wokoło siebie około 1000 pilotów szybowcowych. Kluby te posiadają ponad 100 szybowców. Obecnie projektowane jest wyszkolenie do roku 1935 miliona pilotów szybowcowych — na cel ten przeznaczono już 100.000 dolarów.

W Polsce jak wiadomo szybownictwo do niedawna było „kopciuszkiem“, a zainteresowała się nim jedynie młodzież lwowska, zgrupowana w Związku Awiacyjnym stud. Polit. i w Aeroklubie Akad. Pracami młodzieży interesował się jedynie i finansował kom. woj. L. O. P. W Lwowie, wbrew powszechnie utartej opinii, że Polska nie posiada terenowych warunków do rozwoju szybownictwa. Pełne zrozumienie dla szybownictwa

uzyskano dopiero po drugiej wyprawie szybowcowej, na której S. Grzeszczyk na szybowcu typu „WC II“ konstrukcji W. Czerwińskiego, asyst. Polit. lw., utrzymał się w powietrzu przez 2 godziny i 11 sek. Polska w ten sposób wyprzedziła znacznie inne państwa, które jakkolwiek daleko dłużej w tym kierunku pracują, podobnym wynikiem dotychczas nie mogą się poszczycić. Dlatego więc młodzież lwowska, dla swych dotychczasowych prac zdobyła pełne uznanie i dziś dalszy rozwój szybownictwa we Lwowie, znajduje się już na pewnych i stałych podstawach, gdyż stał się sprawą interesującą nie tylko Lwów. Dziś do obowiązku finansowania jej prac poczuły się ponadto i Zarząd Główny LOPP. w Warszawie, oraz Min. Komunikacji (poza stale popierającym Kom. woj. LOPP. we Lwowie).

Obecnie sekcja techniczna Zw. Aw. buduje dwa szybowce, a mianowicie jeden typu „WC IV“, dwuosobowy, konstr. W. Czerwińskiego oraz jeden typu „A. N. I.“ konstr. A. Nowotnego. Ponadto w opracowaniu znajduje się szybowiec typu „C. K. M. I.“ konstr. Czerwińskiego, Kotowskiego i Matza. Dotychczas A. A. L. rozporządza trzema pilotami szybowcowymi. Pierwszym jest powszechnie znany pil. S. Grzeszczyk, zaś dwaj następni to

piloci sportowi Matz i Nowotny (wyszukoleni w AAL.), którzy na jesiennej wyprawie szybowcowej dokonali szeregu lotów, za które według norm niemieckich otrzymaliby dyplom pilotów szyb. kategorii „B.“. Jednak do dalszego rozwoju konieczna jest większa ilość pilotów szybowcowych. W tym celu AAL. wspólnie z Zw. Aw. organizuje obecnie w Bezmiechowej trzecią wyprawę szybowcową o charakterze szkolnym. W wyprawie weźmie udział około 10 pilotów sportowych, którzy zostaną przeszkoleni na szybowcu — ponadto szkolić się będzie pięciu, którzy dotychczas nie latają samodzielnie na żadnej maszynie powietrznej. Pilotażem kierować będzie S. Grzeszczyk. Poza tem w razie sprzyjających warunków atmosferycznych Grzeszczyk będzie starał się poprawić swój dotychczasowy rekord na czas. Wyprawa potrwa około 2 tygodnie, koszty jej w wysokości 1.500 zł. pokryje Kom. woj. LOPP. we Lwowie, zaś resztę A. A. L. z własnych funduszy.

Jak z wyżej przytoczonych faktów widać linja rozwoju szybownictwa we Lwowie została przez naszą młodzież należycie obmyślana, dlatego w dalsze dobre wyniki nie należy wątpić.

T. J.

Sprawa zamierzonych zamachów „UOW“ pokryta najściślejszą tajemnicą.

DALSZE REWIZJE I ARESZTOWANIA. — OMAL NIE WYBUCH EKRAZYTU W GMACHU POLICYJNYM.

Dochodzenia w kierunku osadzenia w miejscu nowych zapędów „Ukraińskiej Organizacji Wojskowej“ prowadzone są w dalszym ciągu przez polityczną brygadę Wydziału śledczego. Dochodzenia te na rozkaz Starostwa Grodzkiego okryte zostały najściślejszą tajemnicą urzędową.

To też tylko skromne wiadomości przedostają się obecnie poza gmach policyjny. Natomiast prasa ruska kierunku ukraińskiego codziennie na podstawie własnego wywiadu podaje zarówno nazwiska aresztowanych, jak i miejsca, w których funkcjonariusze policyjni przeprowadzili rewizje.

Nastąpiły zatem dalsze aresztowania, przyczem wobec braku miejsca w policyjnych aresztach, musiano użyć trzech cel aresztanckich sąsiedniego gmachu sądowego. Ostatnio — jak donosi prasa ruska — dokonana została rewizja w gmachu Naukowego Tow. im. Szewczenki przy ul. Czarneckiego 1. 26 tuż obok pałacu arcybiskupiego. W prowadzonej w tem Towarzystwie introligatorni rewizja wykryła dużą

ilość ukrywanego tam materiału wybuchowego, w szczególności ekrazytu, co wśród społeczeństwa ruskiego wywołało pewne zaniepokojenie o bezpieczeństwo kulturalnej ruskiej instytucji.

Złożony w koszykowej walizce u przytrzymanego w pierwszym dniu Łasieczuka ekrazyt w ilości około 20 kigr., zatem w takiej ilości, iż jego wybuch mógłby spowodować nieobliczalną katastrofę — omal ostatniej soboty nie uległ wybuchowi. Musiano sprowadzić dwóch pirotechników wojskowych, którzy ów ekrazyt zmoczyli wodą, a może i zapobiegli ewentualnej katastrofie. Wogóle w imię bezpieczeństwa w mieście, zabierane w czasie rewizji u wyrotowców z pod znaku „UOW.“ materiały wybuchowe, przeważnie o ogromnej sile niszczenia — należałoby pomieszczać poza miastem, gdzie w amunicyjnych zakładach wojskowych i zabezpieczenie tych materiałów wybuchowych byłoby pewniejsze i zbadanie ich zawartości łatwiejsze.

Komuniści podnoszą głowę przed 1. maja.

USIŁOWALI PRZESŁAĆ POCZTĄ D UŻE ZAPASY BIBUŁY.

W Urzędzie pocztowym nr. 15 przy ul. Kleparowskiej jawiło się w sobotę wieczorem dwóch osobników, którym towarzyszył trzeci, niosący dużą ilość pakietów o wadze pięciu kilogramów, celem nadania ich pod adresem rozmaitych organizacji robotniczych i oświatowych w miastach prowincjonalnych, a w szczególności w Zagłębiu naftowem. Posługacz złożył owe pakiety w przedpokoju urzędu, a owi dwaj osobnicy przystąpili do ich nadawania.

Zbiegiem przypadkowym okoliczności znalazł się tam pewien wywiadowca policyjny, któremu owi osobnicy wydali się podejrzanymi, to też przy-

stąpił do ich wylegitymowania, poczem obu sprowadził do Wydziału Śledczego, a ekspedjowane pakiety załwestjonował. W Wydziale okazało się, że podejrzenia wywiadowcy nie padły w próżnię, pakiety bowiem zawierały ulotki i odezwy antypaństwowe, wydane przez KPZU, w związku ze zbliżającym się pierwszym majem. Nawoływały one do występów w tym dniu i do szerszej akcji.

Naturalnie owi dwaj osobnicy zostali z miejsca aresztowani. Byli nimi: Władysław Laszkiewicz i Włodzimierz Sobotka(!).

Wiadomości bieżące.

28
kwietnia
1930

Poniedziałek

Witalisa

Intro: Piotra m.

Wschód słońca 4:07

Zachód 18:37

TEATR WIELKI.

Poniedziałek 28 bm. „Traviata“, ostatni pożegnalny występ Vittorio Weinberga. Wtorek 29 bm. „Skowronek“ — tanie dzień — ceny niższe.

TEATR MAŁY.

Poniedziałek 28 bm. „Pan Topaz“ — niżki ważne. Wtorek 29 bm. „Pan Topaz“ — niżki ważne.

KINOTEATRY.

APOLLO: Maurice Chevalier jako Pieśniarz Paryża.

CASINO: „Gdy kobieta się zapomni“ MARYSIENKA: Dźwiękowy marsz weselny.

LEW: „Dusze w niewoli“.

KOPERNIK: „Diana“.

PALACE: „Pokusy Europy“ (dźwiękowy).

==□==

— Do numeru dzisiejszego dołączamy dalszy ciąg powieści „Powrót z Babilonu“.

==□==

— Wiadomania mieszkaniowe nie ustają. Do mieszkania Michaliny Łukasiewiczowej przy ul. Chocimskiej 1. 7 włamał się wczoraj jakiś sprawca i skradł futro, przedstawiające wartość 1.500 zł. — Nieznani sprawcy po wyważeniu skobla dostali się wczoraj do mieszkania Marii Fościak przy ul. Węglanej 1. 3, gdzie skradli znaczną ilość garderoby. — Również nieznani sprawcy włamali się do mieszkania dra Juliusza Kochanowskiego przy ul. Piłajarów 1. 41, gdzie skradli browning marki „Brevetto“ i kilkanaście sztuk srebrnej zastawy stołowej.

==□==

+ Orkiestra - widmo na wystawie. Fantastyczna orkiestra, obywatelka się bez muzyków, a złożona z samych tylko instrumentów muzycznych wszystkich rodzajów, będzie jedną z największych sensacji i atrakcji na tegorocznej wystawie międzynarodowej w Leodiu (Belgia). Dzięki mechanizmowi, który pozwala każdemu instrumentowi z osobna czy też całemu zespołowi orkiestrowemu grać daną partję, orkiestra-widmo będzie wykonywać bez udziału dyrygenta i wykonawców utwory muzyczne, koncerty solowe i zbiorowe. Na estradzie słuchacze ujrzą tylko same instrumenty, połączone z aparaturą nagrywającą.

NADEŚLANE.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

— O filmie „Cuda Kinematografii“ i o występach jego reżysera Józefa Mayena. píše m. i. Łódzki „Głos Poranny“ z dnia 4. II. 1930: „Film p. Mayena jest prawdziwym objawieniem... rewelacyjnym filmem... a warszawski „Ekspres Poranny“ z dnia 19. I. 1930 podkreśla: „...apoteoza operatora... zwięzłość wykładu... talent okraszony doświadczeniem...“ Film ten, wraz z osobistymi występami p. Mayena demonstrowany będzie tylko przez dwa dni w Kinie Apollo w bieżącym tygodniu. Dokładna data w afiszach i w ogłoszeniach 2763

NAJCUDOWNIEJSZE

zapachy, perfumy, wody kolońskie i kwiatowe na wagę tylko w perfumerji

S. FEDER LWÓW, — ulica Sykstuska 7. 2340

CO TO JEST „TOGAL“?

Tabletki Togal są skutecznym środkiem przeciwko reumatyzmowi, podagrze, grypie, bolom nerwowym i bolom głowy, migrenie i przeziębieniom. 2238n

Nie wyrządzając sobie szkody, używając innych mało wartościowych środków. Według rejentalnego poświadczenia przeszło 6000 lekarzy wyraziło swoje uznanie dla skuteczności działania Togalu. Nabyć można we wszystkich aptekach. Cena Zł. 2.

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY.

Bieg na przełaj.

Lekka atletyka przed wojną.

Lekka atletyka zwana „królową sportów“ jest stosunkowo u nas bardzo młodym sportem, od niedawna uprawianym. Przed wojną poza b. Galicją, a właściwie ściślej mówiąc poza Lwowem, nie uprawiano wogóle lekkiej atletyki w znaczeniu zawodniczym t. zn. nie urządzano zawodów według przepisów międzynarodowych, trudno więc było o większe zainteresowanie się szerokich mas. Wprawdzie poza kilkoma klubami uprawiającymi lekką atletykę także Sokół na zlotach urządzał zawody lekkoatletyczne, ale stosował, jeżeli się tak można wyrazić „domowe przepisy“, nie pozwalając np. startować w krótkich spodenkach i trzewikach z gwoździemi, lecz tylko w długich spodniach trykotowych i w mesztach gumowych, trudno więc było o lepsze wyniki w takich warunkach, nie mówiąc już o tem, że na ziemiach polskich (we wszystkich zaborach) nie było ani jednej bieżni żużlowej, tylko same ziemne. Mimo to kilka wybitniejszych jednostek osiągnęło szereg wyników jak na owe czasy zna komitych i brali nawet udział jako „Austriacy“ w Olimpiadzie sztokholmskiej w 1912 r.

Lwów kolebką lekkiej atletyki.

Czasy wielkiej wojny są czasami zupełnego zastoju i upadku lekkiej atletyki. Dopiero odzyskanie niepodległości daje impuls do wznowienia lekkiej atletyki. We Lwowie w r. 1920 buduje się pierwszą na ziemiach polskich bieżnię żużlową, lwowscy sportowcy są propagatorami w innych miastach tego szlachetnego sportu, a szczególnie Warszawa, następnie Poznań, Kraków, Śląsk i szereg innych miast zaczyna ćwiczyć i supremacja Lwowa w pewnym czasie należy już do historii, na czoło zaś wysuwa się Warszawa.

Biegi podstawa lekkiej atletyki.

Złota nitka, wiażąca wszystkie gałęzie lekkiej atletyki, są biegi. Po ćwiczeniach w sali czyli zaprawie gimnastycznej zimowej, podczas której oprócz systematycznych ćwiczeń należało uprawiać siatkówkę i koszykówkę, doskonale przyczyniając się do utrzymania się w t. zw. kondycji, winno się urządzać co tygodnia dłuższe przechadzki poza miasto ewentualnie nawet w cieplejsze dni zimowe, przeplatając je biegami.

Z nastaniem cieplejszych dni w marcu lub ostatecznie w kwietniu należy bezwzględnie zacząć biegi w terenie, czyli na przełaj. Wszyscy wybitniejsi biegacze światowi na dłuższe przestrzenie zaczęli swoją karierę sportową, od biegów na przełaj. Szczególnie Anglia od długiego czasu przoduje w tych właśnie biegach. Bieg w terenie jest sportem pod wieloma względami bardzo pożytecznym. Zmiana scenarii i zadowolenie, że się biegnie przez pola i lasy, łąki, doliny i góry jest przyczyną, że sport ten znajduje coraz więcej zwolenników, chociaż żaden kraj nie doprowadził do takiego rozpowszechnienia i doskonałości, jak Anglia.

Z tego jednak, że w Anglii dużo bardzo biegaczy w terenie jest zarazem dobrymi biegaczami na bieżni nie wynika, aby każdy dobry biegacz w terenie był równie dobrym na bieżni. Z drugiej jednak strony można podać szereg przykładów, że dobry biegacz w terenie był zarazem szybkim i wytrzymałym na bieżni. W czasie kiedy już nie ma zawodów w biegach na przełaj, a więc późną wiosną i w lecie powinno się trenować na bieżni w celu wyćwiczenia szybkości i pewności biegu.

Przyczyna dlaczego wielu biegaczy jest lepszymi w terenie, aniżeli na bieżni polega na tem, że mięśnie nóg

podczas biegu w terenie mają ciągle zmieniającą się pracę, biegacz więc czuje się bardziej spokojnym i ma lepszą kontrolę nad ciałem, biegnąc w różnorodnym terenie, aniżeli naokoło bieżni.

Jak biegać w terenie.

Dlatego też każdy biegacz w terenie powinien zawsze posiadać pełną kontrolę nad ciałem i nogami. Nigdy nie napinać mięśni, lecz zawsze starać się biec możliwie swobodnie, co dla osobnika nieprzyzwyczajonego jest bardzo trudno. Różne nierówności terenu, tu wzniesienia i garby, tam spadki i wyboje powodują, że z początku trzyma się ciało w pewnym napięciu dla zabezpieczenia się przeciwko wszelkim niespodziankom, na które w biegu na przełaj jest się bardzo często narażonym. Z drugiej jednak strony można przez bieg na przełaj wyćwiczyć pewność bez napinania ciała, tylko stosownie do właściwości terenu biec raz krótkimi, drugi raz długimi krokami, utrzymując ciało w równowadze.

O ile się w ten sposób spróbuje biegać z możliwie największą swobodą, przekona się każdy biegacz, że łatwiej utrzymuje się styl, daleko łatwiej biorąc wszelkie przeszkody, wzniesienia i pochyłości terenu z daleko mniejszym niebezpieczeństwem utracenia równowagi.

Sposób trzymania rąk ma wielkie znaczenie dla biegacza w biegu na przełaj. Lekkie zamachy rąk nie napiętych, podobnie jak na bieżni, rąk jednak powinny pomagać w utrzymaniu równowagi i dlatego trzeba być zawsze przygotowanym pomóc sobie rękami.

Długość kroku powinna być dostosowana do powierzchni terenu w ten sposób, aby mieć zawsze kontrolę nad pracą nóg.

Bieg na przełaj należy uprawiać z pewną ostrożnością. Zupełnie wystarczy dwurazowy trening w tygodniu z 3/4 szybkości, z którą się biegnie na zawodach. W inne dni biegać po drogach lub bieżni.

Branie przeszkód

Każdy biegacz na przełaj bierze wszystkie przeszkody bez namysłu jak płoty, krzaki, doły, rowy i inne przeszkody. Dlatego też ćwiczenie się w braniu przeszkód powinno wchodzić w program treningu. Podczas tych ćwiczeń brać wszystkie przeszkody możliwie lekko przy najmniejszym użyciu sił. Szczególnie pilnie trenować pokonywanie wzniesień i opinowanie spadków. Wogóle tak trzymać ciało, aby się znajdowało ponad stopą, gdy ją stawiamy na ziemi, kolana zaś powinny być wtedy lekko ugięte.

Przy braniu wzniesień krok musi być bardzo krótki, a ciało należy silnie pochylić wprzód. Niemadrem jest gwałtownie pracować pod górę, przeciwnie należy biec spokojnie i oszczędzać się. Wziawszy górę, powinno się biegać pełnym pędem bez zbytniego nateżenia się, dłużej jednak zatrzymując się na piętach jak zwykle.

Przy biegu na przełaj stawiać nogę zupełnie tak samo, jak przy biegu na bieżni: najpierw przednią część stopy stawiamy na ziemi, następnie lekko opuszczamy się na piętę, a następnie znów wznosimy się na palce.

Bieg na przełaj ćwiczy się przeważnie późną zimą i wczesną wiosną i dla tego należy się ciepło ubrać. Bardzo trzeba na to uważać, aby nie przeziębnić nóg lub innej części ciała. Na nogi ubierać długie grube pończochy sięgające poza kolana lub sukienne spodnie, następnie ciepły sweater o długich rękawach i wysokim kołnierzu.

Podczas zimowego wiatru ubrać należy papierową kamizelkę pod sweter. Przed zawodami jak również po każdym biegu wziąć o ile to możliwe, należyty masaż, aby ogrzać całe ciało, które nigdy nie powinno po zawodach być sztywne. Opieka starszych i doświadczonych jest wskazana; powinni oni młodszym zachęcać własnym przykładem, uczyć ich, pomagając im i wspólnie trenując.

(Dr.)

Mistrzostwa Ligi PZPN.

POLONIA (W-wa)—POGOŃ 2:2 (1:0).

(Telefonem od specjalnego korespondenta „Słowa Polskiego“.

Warszawa. 27 kwietnia. (P). Drużyny wystąpiły w następujących składach: Polonia: Kisieliński, Międzyński, Bułanow, Seichter, Jelski, Szczepaniak, Ogrodziński, Kaczanowski, Malik, Pazurek, Suchocki; Pogoń: Albański, Fichtel, Mauer, Hanke, W. Kuchar, Deutschman, Szabakiewicz, Maurer, Motylewski, Zimmer, Prass.

Grę rozpoczyna Pogoń. W 1 połowie obie drużyny grają nerwowo. Pierwsza do głosu przychodzi Polonia i uzyskuje zwolną przewagę. Atak Polonii dużo strzela, lecz niecelnie. W 20 min. Maurer nie wykorzystuje dogodnej sytuacji gubiąc piłkę. W 27 min. Kisieliński broni strzał Motylewskiego na róg. W 38 min. Fichtel „kikuje“ — naddbiega Kaczanowski i z dwu kroków strzela bramkę dla gospodarzy. Wynik ten utrzymuje się do paury.

Po przerwie Pogoń gra o wiele lepiej i przeważa — w 8 min. sędzia p. Rutkowski dyktuje rzut wolny, za faul Seichtera na Szabakiewicza. Wolny strzela pokrzywdzony — Maurer dostaje piłkę na nogę i skierowuje ją do bramki. 1:1; w 17 min. bardzo niebezpieczny strzał Malika broni Hanke na róg. Międzyński w 26 min. zawinia rękę na polu karneim. Karnego egzekwuje pewnie Hanke. Pogoń prowadzi 2:1 i

zaczyna grać defensywnie, Polonia na tomiast przechodzi do ataku, a Malik w 32 min. wykorzystując nieporozumienie między Fichtlem a Deutschmanem strzela wyrównującą bramkę. Ostatnie 13 min. gry upływa przy obustronnych silnych atakach pod znakiem lekkiej przewagi Polonii. Albański w 39 min. broni ostry strzał Ogrodzińskiego.

Ocena drużyn: Pogoń w sumie zadowolona. Atak w polu b. dobry, pod bramką jednak zawodził. Najlepsi Motylewski, Hanke, Wacek i Albański, który nie ponosi winy w utracie bramki. Słabsi Fichtel i Szabakiewicz. W Polonii dobra obrona, Kisieliński i Szczepaniak, słaby Seichter, atak niebezpieczny choć słaby kombinacyjnie. Widzów 4.000.

CZARNI—L. T. S. G. 0:0.

Czarni: Krasicki, Czyżewski, Chmielowski; Piłat, Witkowski, Ozajst; Drzymała, Sawka, Olejniczak, Reyman, Ostrowski. ŁTSG: Falkowski, Mikołajczyk, Wildner; Wunsche, Pogodziński, Wypych; Bergmann, Voigt, Królewski, Herbstreich, Francmann.

I tym razem nie potrafili Czarni zmusić do zupełnej kapitulacji beniaminka Ligi, któremu udało się wywieść ze Lwowa jeden cenny punkt. Po sukcesie nad Wartą 3:2 i nierozegranych z Polonią 2:2 i ŁKS-em 1:1, potrafili Łodzianie na obcym gruncie

uzyskać po raz trzeci wynik nierozstrzygnięty. Gospodarze, grając z wiatrem, mieli do paury silną przewagę, nie umieli jej jednak wykorzystać, choć pozycji strzałowych było sporo. W drugiej połowie początkowo obejmuje inicjatywę ŁTSG., po pewnym jednak czasie gra wyrównuje się; Czarni atakują sporadycznie, lecz bez skutku, w ostatnich zaś minutach Łodzianie przeprowadzają kilka wypadów, jednak nie udaje się im zmienić wyniku. Końcowy gwizdek zastaje atak gości pod bramką gospodarzy. — W ŁTSG. dobre trio obronne, słaba pomoc i atak z wyjątkiem Herbstreicha i Królewskiego. U Czarnych dobre tyły, atak niedysponowany strzałowo, najsłabszy Ostrowski. Sędzia p. Mallow, przeczulony na punkcie ofiśdów. Widzów 2.000. (gt.)

WARTA—WARSZAWIANKA 4:2 (3:0).

Poznań. 27. IV. Bramki dla Warty zdobyli Kniola, Staliński, Radojewski i Przybysz po 1, dla Warszawianki Zwierz II. z karnego i samobójcza. Sędzia p. Brzeziński. Widzów 3.000.

CRACOVIA—GARBARNIA 2:1 (1:0).

Kraków. 27. IV. Bardzo ładna gra Gracovii, dla której bramki zdobyli Kozak i Małczyk po 1. Jedyny punkt dla Garbarni uzyskał Smoczek. Sędzia p. Rosenfeld. Widzów 5.000.

WISŁA—ŁKS. 2:0 (1:0).

Łódź. 27. IV. Przewaga Wisły nad bardzo słabo grającym ŁKS. Bramki dla Wisły: Lubowiecki i Balcer po 1. Sędzia p. Nawrocki. Widzów 4.000.

==□==

ATTILA W WARSZAWIE.

Warszawa. 26. IV. Attila—Legia 2:0 (0:0). Bardzo ładna gra gości, dla których bramki zdobyli Orda i Opat po jednej. Sędzia p. Krukowski. Widzów 3.000.

Warszawa. 27. IV. Legia—Attila 1:0 (0:0). Równorzędna gra obu zespołów. Bramkę dla Legii uzyskał Ciszewski. Widzów 2.000.

ZAWODY O MISTRZOSTWO KL. A.

Pogoń Ib.—Ukraina 3:1 (2:0). Bramki dla Pogoni: Kucharski, Czesławski i Myszkowski I. po 1, dla Ukrainy Kobziar. Sędzia p. Markus. Widzów około 800.

Świtez—Czarni Ib. 3:2 (3:1). Bramki dla Świtezi zdobyli Hitnarowicz 2 i Dobrzański z karnego, dla Czarnych Twardowski. Sędzia p. Przestrzelski.

Hasmonea—Lechia 2:2 (1:1). Bramki dla Lechji zdobyli Czudzak i Kruk po jednej, dla Hasmonei Seidel i Steuerman z karnego. Widzów około 1.000.

BIEG KOLARSKI DOKOŁA ŚLĄSKA

o puchar „Sportu“ odbył się wczoraj, na dystansie 140 klm. Start i meta w Katowicach. Startowało 56 zawodników. Zwyciężył Łukas (T. C. Żory) 4:32:02. przec. szybkość 32 klm. na godz.; zawodom przypatrywało się 20 tys. publiczności.

BIEG NA PRZELAJ O MISTRZOSTWO OKRĘGU

odbył się w dniu wczorajszym na trasie 8000 m. Na starcie 19 zawodników. Wyniki: 1) Sawaryn (Pogoń) 27.9.6; 2) Brenner (RKS.) o 800 m. za pierwszym, 3) Judenberg (Dror).

BIEG NA PRZELAJ „KURJERA POZNAŃSKIEGO“

odbył się w dniu wczorajszym (na trasie około 4.500). Zwyciężył Kusociński w czasie 13.41, przed Klugiem (S. M. P.).

W świecie mody.

WIOSENNA MODA.

W czasie zebrań urządzanych w obecnym okresie mamy sposobność, z jednej strony napatrzeć się nowych i ładnych modeli na bieżący sezon, a z drugiej zorientować się czego nam brak i w jakim kierunku należy uzupełnić garderobę późno-wiosenną, względnie wczesnego lata.

Przedewszystkiem potrzeba nam teraz lekkich i powiewnych sukien spacerowych. W tym roku będą one barwne i wesołe, co nietylko jest korzystnym dla osób w nie ubranych, ale przyczynia się bardzo do miłego widoku i wrażenia dla osób obserwujących życie na ulicy, w ogrodach i parkach.

Mówiono dużo o tem, że wzorzyste jedwabie mają zniknąć z horyzontu, jednakowoż okazało się to fałszem. Owszem, ta moda, jak się to zresztą nieraz zdarza, przeżywa właśnie renesans tych materiałów, tych samych właściwie, a przecież tak odmiennych

w przeciwieństwie do mody lat ubiegłych, która propagowała wyraźne kolory i także desenie. W naszej dzisiejszej ilustracji podajemy parę modeli wyjętych z urozmaiconego obrazu mody aktualnej.

Prostota fasonów jest i teraz przykazaniem najważniejszym, zwłaszcza o ile chodzi o suknie spacerowe. Sam materiał jest już tak efektownym, że wszelkie komplikacje w kroju uczyniłyby toaletę nie gustowną. Nasz wzór pierwszy przedstawia ładną toaletę spacerową, o części górnej lekko wcinanej, przepasanej jasnym paskiem skórzanym. Znacznie niżej paska zaczyna się spódniczka składana w fałdy. Mamy więc tu zastosowany fason kasaka, zawsze bardzo lubiany, z powodu, iż poszczupla i odmładza figurę. Na to przychodzi zgrabny żakiecik, bardzo estetyczny, gdy sporządzony z barwnego jedwabiu. Jedynym przybraniem byłby kołnierzyk i manszety z

Toalety spacerowe. Co mamy zrobić, jeżeli nie możemy dobrać sobie materiału na kostium z pomiędzy nieco oklepanych Tweedów, a jedwab wydaje nam się zbyt strojnym? W takim razie należy powrócić do trykotaży, które wcale nie przestały być modne, owszem występują w nowych odmianach i od wełny odróżniają się tem, że są miększe, podatniejsze i lepiej przylegające do figury. Należy przytem przypomnieć, iż kostium z trykotu wcale się nie mniej i zawsze



porządnie wygląda, będąc przytem niesłychanie trwałym. Obecnie nowością w tym zakresie są trykoty w pasy, stonowane pomiędzy sobą w dyskretnych kolorach, beże i brązowym, beże i błękitnym etc. Obok pasów dużą rolę w tym zakresie odgrywaia „pepity”

Małe parasolki, terazniejsze, przypominają nam czasy naszych babeek. Dostosowują się one znakomicie do najnowszego kierunku mody, która dba obecnie o wdziek i miękkość. Powrót parasolki daje nam także do myślenia... Czy, skoro toalety zwłaszcza wieczorowe, dążą do podniesienia kobiecości, cały nasz sposób patrzenia nie zmieni się niedługo i nie zarzuci dotychczasowego ideału piękności, kobiety lubiącej sporty, a więc opalonej, o ruchach zdecydowanych? Może zjawisko, wygrzanej na plaży rusalki przestanie nam się podobać i będziemy



znowu dążyć do białej i delikatnej cery? Podobno w Ameryce prąd taki daje się zauważyć, i modnie się zaczyna unikać słońca, zakrywając się od niego dużemi kapeluszami i parasolkami, nawet dekolt kostiumów kąpielowych zastępując gumowymi wkładkami. Zdaje się jednak, że te bezsensowne usiłowania nie zaaklimatyzują się u nas, gdy im się przeciwstawi prąd zdrowia i radości życia. Dlatego też na najnowsze „parasoliki” nie należy patrzeć jako na zwiastunów odrębnego prądu estetycznego.

**Własna flota morska
TO TWÓJ DOBROBYT**
Wpłać do P. K. O. konto czekowe Nr. 30
1 złoty rocznie
otrzymasz legitymację
członka Komitetu Floty Narodowej



pod różnymi względami. Sypią się jak z rogu obfitości jedwabie, zresztą znane jako gatunek, ale w najrozmaitszych „warianciech” co do deseni. Te ostatnie to przeważnie kwiaty stylizowane o subtelny i delikatny rysunek. Mamy więc różnobarwne Crepe Marocain i także Crepe Mongol. Połyskliwy Crepe - Satin w kwiaty jest mniej używany, jako grubszy, cięższy i na lato mniej stosowny. Georgette'a i Gaze-Chiffon w kwiaty są również nadzwyczaj efektowne. Teraz pokazała się nawet koronka pokryta barwnym deseniem w kwiaty i ma duże powodzenie z powodu swej oryginalności i dużego efektu, który wywiera.

Rodzaj deseni zależy zawsze od materiału na którym występuje, a więc od przeznaczenia danej toalety. Tak naprzykład materiały grubsze, jak Crepe Marocain, Mongol, Chine mają z reguły desenie drobniejsze, podczas, gdy gaza, Georgette i koronka są pokryte deseniem w duże kwiaty, zapewne dlatego, że te pierwsze służą na suknie spacerowe, wizytowe, wogóle niezbyt strojne, te drugie zaś na wieczorowe lub wogóle bardzo strojne, które włożone w ciągu dnia i na ulicę zwracałyby za dużo uwagi. Pomiedzy temi drobnymi deseniemi przeważa motyw liści i listków, większe przedstawiają kwiaty, bądź duże pojedyncze, bądź drobniejsze, złożone w bukiety. Naogół wszelkie desenie robią wrażenie płaskich, mało plastycznych, dążą do ziania się ze sobą,

lekkiej białej materji do prania n. p. „Organdy” lub „Pique”. Kapelusz jest teraz przeważnie jaśniejszy, niż suknia.

Model środkowy jest suknią popołudniową, stosowną również i na wieczór. Należy ją sporządzić z Georgette'y lub gazy w deseni złożony z małych bukietów. Spódnica kloszowa jest górą wycinana w zęby i tak nałożona na dół bluzy. Ta ostatnia ma na ramiona nałożoną pelerynkę, której brzeg naszywamy kwiatami wycinanymi z tej samej materji i obdzierganymi ręcznie, by się nie strzępiły. Sam więc fason jest bez rekawów, ale ramiona zakrywa, wobec czego będzie się z pewnością podobał wielu paniom. Równocześnie z modą pelerynek do krótkich rękawów, powraca moda długich rekawiczek, które dodają całości wiele uroku i elegancji.

Suknia wieczorowa (wzór ostatni) powinna być zawsze w duże kwiaty, długa i tylko dołem szeroka, zresztą właśnie przylegająca, by nadawała postaci cechy smukłości i powiewności. Ten cel spełniają najlepiej lukowato wycinane bryty, na dole się rozszerzające. W ten sposób zrealizujemy odrazu myśl przewodnią obecnej mody. Do sukien tych powinno się mieć okrywkę z tego samego materiału, bądź powiewną „Cape”, bądź szykowny wolny paltocik, bądź wreszcie szal. Okrywka taka kosztuje już bardzo niewiele więcej, a stanowi śliczne uzupełnienie toalety.

OGŁOSZENIA

Każdy numer dowodowy liczy się 25 groszy.

KUPNO i SPRZEDAŻ
12 groszy za wyraz.

Branzoletki modne oraz inną biżuterję poleca tanio **Dąbrowski - Rozwarzewski**, Lwów, (Hotel Georgea) Akademicka 2. 2751

Narybek karpia pięknie wyrosnięty ma na sprzedaż Zarząd dóbr Jaworów, kolei, poczta w miejscu, telefon 15. 2462

Jedwabie i inne materiały na suknie oraz koronki najtaniej **Blaustein**, Wałowa 11. 2599

Fortepian dłuższy, 7-oktawowy bardzo dobry, nadający się do ćwiczeń, Pensjonatów, Towarzystw za 900 zł. sprzedaje **Hanak**, Piłsudskiego 21, pierwsze piętro. 2738

PANIE pragnące mieć zgrabne i piękne nóżki noszą **angielskie pończochy gumowe** tylko ze Specjalnego Składu wyrobów gumowych, chirurgicznych i higienicznych **S. FEDER**, Lwów, **Sykstuska 7**. Cenniki bezpłatnie. 2255

POSADY POSZUKIWANE
5 groszy za wyraz

Biuro Machniewskiej Kopernika 22, telefon 446, poleca na sezon kąpielowy: kucharzy, cukierników, wykwinne kucharki pensjonatowe, gospodynie, kelnerki, oraz personal restauracyjny. 2207

NAUKA I WYCHOWANIE
10 groszy za wyraz.

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora **Sekułowicza**. Warszawa, Żółwia 42 C. Kursy wyuczają istotnie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynie, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów 2240

MIESZKANIA, SKLEPY, LOKALE
10 groszy za wyraz

Pokój duży, frontowy, elegancko umeblowany do wynajęcia od 1 maja. Tarnowskiego 18, prawy parter 2769

PENSJONATY I UZDROWISKA
10 groszy za wyraz.

IWONICZ-ZDRÓJ (Małopolska) pensjonat „Zofjówka” otwarty już 1-go maja. Zgłoszenia -- Iwonicz Zdrój. 2614

RÓŻNE DONIESIENIA
10 groszy za wyraz.

Zegary, zegarki naprawia precyzyjnie z gwarancją najtaniej, niemodne przerabia firma **Wł. Buszek**, Lwów, Akademicka 6, telefon 18 48 237

Pape, asfalt, ter, smoła, karbolinum dostarczają ze składów fabrycznych najtaniej **Horszowski i Ska** Skład materiałów budowlanych Lwów, Bourlarda 3. - Tel. 17-54.

Zegarki naprawia się precyzyjnie z gwarancją, najtaniej u **Mandla**, Kopernika 14 naprzeciw kina „Kopernik”. 2372

PEUGEOT
MOTOCYKLE

350 cm³ z boku i z góry sterowane
250
220
175

na motocyklu 350 cm³ odbył p. **Martineau** z Lyonu podróż przez całą Saharę. Świadczy to wymownie o wytrzymałości tej maszyny.

Gener. Reprezentacja **Lwów**, **Romanowicza** — **Dulębianki** 10

2634 Cenniki na żądanie bezpłatnie.

Buljon z drobiem i dzicyzną pierwszej jakości poleca Wytwórnia buljonu **Emila Solkowskiego** Krysowice p. Mościska. Żądać w pierwszorzędnych handlach lub zamawiać wprost w wytwórni. 2104